

Portal Województwa Lubuskiego



Potrzebny silny ośrodek akademicki w Gorzowie

Kategoria - Archiwum

Data publikacji -3 lipca 2013 godz. 13:29

3 lipca Lubuskim Urzędzie Wojewódzkim odbyło się spotkanie w sprawie utworzenia Akademii Gorzowskiej na bazie Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej oraz Wydziału Zamiejscowego Akademii Wychowania Fizycznego w Gorzowie Wlkp. W spotkaniu wziął udział wicemarszałek Maciej Szykuła.

W spotkaniu uczestniczyli także Rektor PWSZ w Gorzowie Wlkp. Elżbieta Skorupska-Raczyńska, Rektor AWF w Poznaniu Jerzy Smorawiński, Wojewoda Lubuski Jerzy Ostroch, wicewojewoda Jan Świrepo, Radny Sejmiku Województwa Mirosław Marcinkiewicz, posłowie Krystyna Sibińska i Witold Pahl, Przewodniczący Sejmiku Gospodarczego Ryszard Barański oraz Bogna Ferensztajn, Lubuski Kurator Oświaty.

- Deklarujemy pomoc w zakresie materialnym i wszelkie inne wsparcie. Podziękowania dla wszystkich uczestników za znalezienie czasu na takie spotkanie- rozpoczął spotkanie wojewoda lubuski Jerzy Ostroch. Następnie głos zabrała Krystyna Sibińska – Poseł na Sejm RP.

- Dlaczego to spotkanie? Odpowiedź jest prosta. Jeśli mówimy wszyscy, że w Gorzowie jest potrzebna silna uczelnia akademicka, to trzeba to zrobić. Według mnie tworzenie Akademii Gorzowskiej to skomplikowany proces, dlatego moje spotkania z prezydentem, wojewodą, marszałkiem przedstawicielami uczelni, świata nauki i biznesu. Dzisiejsze przepisy nie pokazują, że możemy swobodnie połączyć uczelnie. Tworzenie takiego ośrodka musi być poprzedzone odpowiednią ustawą. Wiem, że jest dużo wątpliwości, rozbieżnych zdań i pomysłów. Po to chcemy

powołać roboczy zespół. Chcemy wiedzieć, w jakim zakresie miasto, Urząd Wojewódzki, marszałek i inni powinni współpracować. Spotkanie może nam pomóc wypracować wspólne stanowisko. Takie gremium wypracowałoby jedno stanowisko. Cała ścieżka, którą idzie PWSZ, sprzyja temu procesowi. Utworzenie akademii jest wpisane do Strategii Rozwoju Regionu. Mamy nadzieję, że nowy ośrodek uda się wesprzeć ze środków unijnych na przyszłe lata – mówiła.

Wielkim orędownikiem, a zarazem pomysłodawcą powstania Akademii Gorzowskiej jest Rektor obecnej PWSZ w Gorzowie Wlkp. Elżbieta Skorupska-Raczyńska, która podkreśla, że Akademia to nowy, godny start dla młodzieży z północy województwa. - Czekamy bardzo dużo pracy. W naszej strategii jest zapis o utworzeniu uczelni akademickiej. Prowadzimy studia na 12 kierunkach. 15 lat działania to czas na refleksję. Dla uczelni najważniejsze jest to, by tych lat starań nie zaprzepaścić. Pracuje u nas 220 pracowników dydaktycznych i są zaniepokojeni o swoją przyszłość. Mamy bardzo dobry budżet na 2013 rok. Zespół musi mieć jasno określone działania, konsultowane w środowisku. Jeśli stworzymy twór, który za kilka lat upadnie, to część studentów nie będzie mogła studiować, bo nie będzie ich stać. U podstaw tej akademii zawsze będą pieniądze. Będę do końca walczyć o młodzież z tego zaścianka. Ten godny start musimy im dać. Za naszymi decyzjami stoi człowiek i o tym musimy pamiętać.

Projekt powstania Akademii Gorzowskiej popiera także prof. Jerzy Smorawiński, rektor poznańskiej AWF. - Analizowaliśmy za i przeciw i jest rzeczą jasną, że jest czas, aby powstał jeden mocny ośrodek w Gorzowie Wlkp. Nie utopi to uczelni, które tu istnieją. Nie mniej oceniać system edukacji, który u nas jest. Mamy problemy wynikające z niżu demograficznego. Tak dogodnej sytuacji kandydaci na studia nie mieli nigdy. Myślę, że czas na rozsądne postępowanie, tworzenie konkurencyjnych kierunków. Trzeba je tworzyć wspólnie, żeby zdobyć studenta. Przedstawiłem Pani Rektorowi sytuację finansową uczelni już dawno. Problemy finansowe wiążą się z bankructwem firmy, która wykonywała u nas unijny projekt. Teraz idziemy w kierunku utworzenia jednego silnego ośrodka. Jesteśmy tu ponad 40 lat i o zasługach AWF nie musimy mówić. Zespół jest potrzebny – przekonywał.

Głos w sprawie zabrał także wicemarszałek Maciej Szykuła. - Pomożemy środkami unijnymi. Deklarujemy wsparcie w zakresie merytorycznym. Ja osobiście taką deklarację Państwu składam. Pani kurator już podjęła działania w tej sprawie. Jeżeli chcielibyśmy utrzymać tę krótką ścieżkę dojścia do akademii, to musimy działać szybko. Myślę, że nasza debata powinna iść w kierunku zbliżenia obu uczelni, bo to tak naprawdę daje możliwość utworzenia w Gorzowie akademii. Nie w oparciu o konkurencję, ale w oparciu o współpracę. Uważam, że trzeba się skupić na wymogach formalnych i infrastrukturze. Główne wsparcie powinno iść ze strony władz Gorzowa. Jeżeli chcemy to sfinalizować, to zaangażowanie miasta musi być duże. – tłumaczył.

Na ten apel natychmiast odpowiedziała wiceprezydent Gorzowa Wlkp. Alina Nowak. - Plan miasta to powstanie jednej silnej uczelni. Dla Gorzowa jest to sprawa bardzo interesująca. Po stronie miasta powinno być to wsparcie jak największe, ale musi wiedzieć dokładnie co mamy wspierać, jak akademia ma wyglądać. Zależy nam, aby rozwijały się kierunki praktyczne, aby dokonać transferu między szkolnictwem

ponadgimnazjalnym i wyższym. Myślę, że powstanie zespołu, który określi kierunek zmian jest niezbędne. Pozwoli to określić jaką chcemy akademię i jak ona powinna się rozwijać. Potrzeby finansowe uczelni na pewno będą duże – mówiła.

O zaletach powstania uczelni dla gospodarki mówił Ryszard Barański, Przewodniczący Lubuskiego Sejmiku Gospodarczego. - Gospodarka naszego regionu odczuwa znaczny brak kadry technicznej. Dzięki naszym działaniom ten problem jest powoli rozwiązywany. Mamy już kierunki techniczne. To jest już ten pierwszy etap, natomiast potrzebne są dalsze specjalności. Utworzenie akademii gorzowskiej umożliwi podniesienie jakości nauczania i dopływ kadry inżynierskiej. Ten zespół ma wzmocnić nasz głos. Chcemy się włączyć w te działania – przekonywał.

Efektem spotkania było powstanie roboczego zespołu na rzecz utworzenia Akademii Gorzowskiej. Już niebawem kolejne spotkanie w tej sprawie.